

1. O. Izydor Borkiewicz wcześniej brał udział w przygotowaniach kilku innych procesów beatyfikacyjnych i znał dokładnie procedury prawa kanonizacyjnego. Nowy wicepostulator przyjechał na dłuższy czas do Starego Sącza, gdzie zapoznał się z materiałami gromadzonymi przez siostry klaryski, następnie przeprowadził kwerendę w innych archiwach i bibliotekach. Pomocą służył mu kapelan sióstr klarysek w Starym Sączu ks. Roman Deszcz i ówczesny dyrektor Archiwum Diecezjalnego w Tarnowie, ks. dr Ryszard Banach. Następnie wicepostulator, o. dr Izydor Borkiewicz wystąpił z inicjatywą, by biskup tarnowski przejął prowadzenie sprawy i powołał nową Komisję Historyczną. W roku 1993 sprawa kanonizacji Bł. Kingi nosząca tytuł "Causa Cracoviensis" zmieniła nazwę na "Tarnoviensis". 20 sierpnia 1993 roku została powołana w diecezji tarnowskiej nowa 6-osobowa Komisja Historyczna w składzie: Przewodniczący - Ks. dr Władysław Kostrzewa, Wikariusz Sądowy Biskupa oraz członkowie: ks. dr Kazimierz Szwarga, ks. dr Adam Nowak, ks. dr Ryszard Banach, ks. dr Henryk Kościsz, o. dr Izydor Borkiewicz OFMConv. Komisja Historyczna na kilku sesjach oceniła zgromadzone materiały przez wicepostulatora, złożyła specjalne pisemne oświadczenie na temat zebranej dokumentacji i na specjalnej sesji pod przewodnictwem ks. biskupa J. Życińskiego zakończyła swoją działalność w 1994 roku. W tym samym roku na wniosek wicepostulatora sprawy kanonizacyjnej o. Izydora Borkiewicza ks. bp J. Życiński powołał specjalny trybunał do zbadania cudu dokonanego po beatyfikacji przez B. Kingę. W skład tego trybunału weszli: ks. dr Edward Gabryel - Delegat Biskupa; ks. dr Adam Kokoszka - Promotor Sprawiedliwości; p. Maria Swierkula – Notariusz procesu. Po kilku roboczych sesjach odbyła się 26 maja 1994 roku uroczysta sesja zakończeniowa pod przewodnictwem Biskupa Tarnowskiego w gmachu Seminarium Duchownego w Tarnowie po czym akta sprawy zostały przekazane do Rzymu. 3 marca 1995 roku nadeszło potwierdzenie przyjęcia akt przez Kongregację do spraw świętych. Na podstawie przesłanych do Rzymu akt o. Christophoro Bove przy pomocy o. Zbigniewa Sucheckiego i o. Ambrosio Sanna zredagowała następnie przekazała do druku w 1996 roku pozycję w języku włoskim (częściowo łacińskim) dotyczącą heroicznego cnót Błogosławionej Kingi. Wydrukowana została również część druga, dokumentująca cudowne uzdrowienie Mariana Starczewskiego za wstawiennictwem Bł. Kingi. Koszty prowadzenia sprawy w Rzymie łącznie z drukiem "Positio" i wydawnictwami pomocniczymi pokrył generał zakonu Braci Mniejszych (franciszkanów konwentualnych). 3 lipca 1998 roku został ogłoszony dekret o heroicznym cnót, zaś 12 lutego 1999 orzeczenie cudownego uzdrowienia za wstawiennictwem Bł. Kingi. Zob. I. Borkiewicz OFMConv.: Proces kanonizacyjny Bł. Kingi. Currenda 1996 s.360-373.

2. Co roku w lipcu na audyencji dla Polaków wspominał o jej zasługach dla narodu polskiego. W czasie beatyfikacji błogosławionej Karoliny w Tarnowie 10 czerwca 1987 roku nazwał wtedy jeszcze błogosławioną Kingę Matką Narodu Polskiego. Warto posłuchać jego słów wypowiedzianych na placu Świętego Piotra: „Drodzy bracia i siostry. Jednoczymy się dzisiaj wokół postaci błogosławionej Kingi. W Starym Sączu, w klasztorze klarysek spoczywają Jej relikwie. Dziękujemy Trójcy Przenajświętszej, dziękujemy Chrystusowi, wiecznemu Pasterzowi dusz ludzkich, ludów i narodów za wszystko, co wniosła przed tylu wiekami (XIII wiek) błogosławiona Kinga w dzieje naszej polskiej kultury moralnej, ideały chrześcijańskie małżeństwa i dziewictwa, które wyraziła tak dojrzałe i które zostały w pamięci Ludu Bożego na naszej ziemi, prócz tego troskę o potrzeby doczesne, zapobiegliwość ekonomiczną” (1987). „Z jej pamięcią są związane żupy solne w Wieliczce. Nade wszystko pomagała ludziom doświadczonym najazdem mongolskim odzyskiwać wiarę w siebie i swoją przyszłość. I to jest szczególne zadanie – rzec by można – błogosławionej Kingi na nasze czasy. W tym miejscu jest ona aktualna” (1989).